

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 11/2026 | 11 stycznia 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Historia wyszła na powierzchnię. Niebezpieczne znalezisko w lesie pod Olsztynem

Olsztyńskie Stowarzyszenie Medalion wstrzymało działania po tym odkryciu.

Historia wyszła na powierzchnię. Niebezpieczne znalezisko w lesie pod Olsztynem



fot. Olsztyńskie Stowarzyszenie Historyczno - Eksploracyjne Medalion

Z pozoru rutynowe nagrania w lesie miały posłużyć dokumentacji zapomnianego fragmentu lokalnej historii. Nikt nie spodziewał się, że kilka minut pracy w terenie doprowadzi do odkrycia, które natychmiast wstrzyma wszelkie działania i postawi służby w stan gotowości. To, co odsłoniła ziemia w rejonie Zazdrości, okazało się znacznie groźniejsze, niż ktokolwiek przypuszczał.

Dokumentowanie ruin dawnej karczmy przerwało niebezpieczne odkrycie w lesie

Członkowie stowarzyszenia prowadzili prace dokumentacyjne dotyczące pozostałości dawnej karczmy, której ruiny znajdują się na terenie Zazdrości, w sąsiedztwie Nadleśnictwa Olsztyn. Od lat współpracują z leśnikami, odkrywając i archiwizując historię tej części regionu.

Podczas nagrań prezentowano zachowane ślady funkcjonowania karczmy – butelki po piwie z lokalnego browaru, fragmenty naczyń, metalowe okucia, a także narzędzia codziennego użytku. Impulsem do realizacji materiału były prowadzone w pobliżu drogi prace

porządkowe i wycinka drzew, związane z przygotowaniem terenu pod budowę nowej ścieżki rowerowej.

Ślad po ciągniku odsłonił dwa uzbrojone pociski z czasów II wojny światowej

W trakcie prac terenowych uwagę eksploratorów zwrócił wyraźny ślad przejazdu ciągnika, który odsłonił fragment gleby. W miejscu naruszonej ziemi dostrzegli dwa charakterystyczne kształty, dobrze znane z wcześniejszych działań eksploracyjnych.

Po bardzo ostrożnym usunięciu wierzchniej warstwy gleby okazało się, że są to dwa uzbrojone pociski do

niemieckiej broni przeciwpancernej Panzerschreck. Znajdź było niebezpieczne i mogło stanowić realne zagrożenie dla osób przebywających w okolicy.

Teren zabezpieczony, prace wstrzymane. Sprawę zajęli się saperzy

O odkryciu natychmiast powiadomiono Straż Leśną. Teren został zabezpieczony, a informacje przekazano saperom. Prace w tym rejonie zostały wstrzymane, ponieważ istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że w ziemi mogą znajdować się kolejne niewybuchy.

Jak podkreślają członkowie stowarzyszenia, nie jest to pierwsze takie znalezisko w tej okolicy. Już w ubiegłym roku w tym samym rejonie odkryto i zabezpieczono kilka podobnych pozostałości z okresu II wojny światowej.

Olsztyńskie Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne Medalion od lat odkrywa historię regionu

Olsztyńskie Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne Medalion od wielu lat zajmuje się dokumentowaniem materialnych śladów przeszłości Warmii i Mazur. Członkowie stowarzyszenia prowadzą badania terenowe.

Członkowie Olsztyńskiego Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego Medalion prowadzą także regularne prace poszukiwawcze w terenie, polegające na eksploracji ziemi i wydobywaniu historycznych przedmiotów związanych z dawnym osadnictwem oraz obecnością wojsk. W trakcie takich działań odnajdywane są m.in. elementy wyposażenia wojskowego, części umundurowania, ozdoby, okucia, a także militarne detale z XIX i XX wieku, w tym artefakty z okresu II wojny światowej.

Stowarzyszenie działa w formule non profit.

Więżniowie odśnieżają ulice. Zaskakująca decyzja miasta?



fot. UM Ława

Zimowa aura potrafi sparaliżować nawet dobrze zorganizowane miasta. Tym razem jednak Ława nie została sama z problemem. Do walki z błotem pośniegowym i śliskimi chodnikami włączyli się nie tylko miejskie służby i wolontariusze, ale także osoby, których obecności na ulicach nikt by się nie spodziewał.

Osadzeni z Zakładu Karnego w Ławie włączyli się w odśnieżanie miasta

W ostatnich dniach na terenie Ławy trwała intensywna akcja odśnieżania dróg, chodników i ciągów pieszych. W działania zaangażowano Zakład Komunikacji Miejskiej, strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Ławie, wolontariuszy oraz osadzonych z Zakładu Karnego w Ławie. Informację tę potwierdziła portalowi infoława.pl Magdalena Woś, inspektor z Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta w Ławie.

Skazani wykonywali prace m.in. przy odśnieżaniu, usuwaniu błota pośniegowego oraz udrażnianiu traktów pieszych. Pomoc objęła również teren cmentarza komunalnego, gdzie zalegający śnieg i śliskie nawierzchnie mogły stanowić realne zagrożenie dla mieszkańców.

Porozumienie miasta z Zakładem Karnym obowiązuje od 2024 roku

Zaangażowanie osadzonych nie było działaniem jednorazowym ani przypadkowym. Burmistrz Miasta Ławy zawarł w 2024 roku oficjalne porozumienie z dyrektorem Zakładu Karnego w Ławie dotyczące współpracy w zakresie usuwania skutków sytuacji kryzysowych, klęsk żywiołowych oraz szeroko rozumianego bezpieczeństwa miasta.

Jak podkreśla Urząd Miasta, prace wykonywane przez skazanych w dniach 5 i 7 stycznia 2026 roku odbywały się całkowicie bezpłatnie, w ramach obowiązującego porozumienia. Samorząd nie korzystał i nie korzysta z żadnych dopłat w ramach programu „Praca dla więźniów” ani innych programów finansowych.

Służba Więzienna potwierdza: to element resocjalizacji i pracy społecznie użytecznej

Informacje przekazane przez urząd potwierdza również por. Klaudia Jankowska-Pielenc, rzeczniczka prasowa Zakładu Karnego w Iławie. W wypowiedzi dla portalu infoilawa.pl podkreśliła, że udział osadzonych w tego typu pracach to standardowa forma współpracy zakładów karnych z samorządami.

Skazani pomagają przy odśnieżaniu dróg, chodników, parkingów i przejść dla pieszych w ramach porozumień zawieranych między zakładem karnym a jednostkami samorządu terytorialnego lub innymi instytucjami. Prace mają charakter resocjalizacyjny, są wykonywane przez grupy osadzonych, często pod nadzorem funkcjonariuszy, i najczęściej odbywają się nieodpłatnie jako prace społecznie użyteczne.

Mieszkańcy odczuli realną pomoc, a współpraca będzie kontynuowana

Nie ma wątpliwości, że zaangażowanie osadzonych realnie przełożyło się na poprawę bezpieczeństwa i komfortu poruszania się po mieście. Intensywne opady śniegu i nagłe pogorszenie warunków pogodowych stworzyły sytuację kryzysową, z którą Iława musiała zmierzyć się szybko i skutecznie.

Czy Olsztyn pójdzie śladem Iławy i sięgnie po pomoc osadzonych przy odśnieżaniu

Pojawia się jednak naturalne pytanie: czy podobne rozwiązania mogą zostać wykorzystane również w Olsztynie? Czy osadzeni z olsztyńskiego aresztu śledczego mogliby zostać skierowani do pomocy przy odśnieżaniu chodników i usuwaniu błota pośniegowego, tak jak miało to miejsce w Iławie? Zwłaszcza że obowiązujące w kraju przepisy dopuszczają wykonywanie przez skazanych nieodpłatnych prac społecznie użytecznych na rzecz samorządów, w ramach odpowiednich porozumień. W obliczu intensywnych opadów śniegu i pogarszających się warunków na drogach taki scenariusz przestaje brzmieć jak teoria, a zaczyna być realną możliwością, która mogłaby odciążyć miejskie służby i poprawić bezpieczeństwo mieszkańców.

Warmińsko-Mazurska Brygada WOT w stanie gotowości. Żołnierze mogą wesprzeć samorządy w walce ze śniegiem

Do walki ze śnieżnym paraliżem w regionie gotowi są także żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej. 4. Warmińsko-Mazurska Brygada WOT została objęta stanem podwyższonej gotowości, a jej żołnierze mają wspierać samorządy wszędzie tam, gdzie skutki zimy przerosną możliwości lokalnych służb. Zgodnie z decyzją Ministerstwa Obrony Narodowej, Terytorialsi mają być gotowi do stawienia się w jednostkach w ciągu kilku godzin i mogą zostać skierowani do odśnieżania, udrażniania dróg oraz pomocy mieszkańcom w sytuacjach kryzysowych.

źródło: infoilawa.pl, UM Iława

Zima nie odpuszcza! IMGW wydał pilne komunikaty dla regionu



Niedzielnny poranek w części województwa warmińsko-mazurskiego przyniósł serię komunikatów IMGW-PIB, które razem tworzą niepokojący obraz sytuacji pogodowej. W niektórych powiatach warunki mogą gwałtownie się pogarszać z godziny na godzinę.

Silny mróz na północno-wschodnich krańcach regionu. Temperatuty spadają nawet do -15°C

IMGW-PIB poinformował o utrzymującym się silnym mrozie w powiatach gołdapskim i oleckim. Temperatura w regionie sięga -13°C do -10°C, a w obszarach przejaśnień spadła lokalnie do około -15°C.

Kolejny komunikat dotyczy już innych części województwa. Tym razem ostrzeżenia objęły Elbląg oraz powiaty: elbląski, iławski i nowomiejski.

W tych rejonach występują intensywne opady śniegu, miejscami o umiarkowanym natężeniu, którym towarzyszy wiatr o prędkości 20-35 km/h, w porywach sięgający do 55 km/h. Wieje z północy i północnego zachodu, powodując zawieje i zamiecie śnieżne. W praktyce oznacza to okresowe ograniczenie widzialności do 300-500 metrów oraz możliwość

szybkiego przyrostu pokrywy śnieżnej o 5-10 centymetrów w ciągu zaledwie kilku godzin.

Takie warunki mogą znacząco utrudniać poruszanie się po drogach, zwłaszcza poza obszarami zabudowanymi oraz na trasach lokalnych, gdzie odśnieżanie bywa opóźnione.

Ostrzeżenie hydrologiczne dla rzeki Wel. Woda może przekraczać stany ostrzegawcze

Na tym jednak lista zagrożeń się nie kończy. IMGW-PIB wydał ostrzeżenie hydrologiczne drugiego stopnia dotyczące rzeki Wel na terenie województwa warmińsko-mazurskiego (powiat działdowski, nowomiejski). Ostrzeżenie obowiązuje od godziny 12:00 dnia 11 stycznia do godziny 12:00 dnia 12 stycznia 2026 roku. Jak wynika z komunikatu B, w związku z rozwojem zjawisk lodowych na dolnym odcinku rzeki przewiduje się wzrosty stanów wody. Lokalnie może utrzymywać się przekroczenie stanu

ostrzegawczego. Prawdopodobieństwo wystąpienia zjawiska oszacowano na 80 procent, co oznacza realne ryzyko pogorszenia sytuacji hydrologicznej.

Specjaliści zaznaczają, że w przypadku istotnych zmian w czasie lub przebiegu zjawiska, ostrzeżenie może zostać zaktualizowane.

Sytuacja pogodowa dynamiczna. IMGW ostrzega, że lokalnie warunki mogą być jeszcze trudniejsze

Wszystkie wydane komunikaty zawierają jedno wspólne zastrzeżenie: lokalnie zjawiska mogą mieć inny, bardziej intensywny przebieg, niż opisano w oficjalnych prognozach. Oznacza to, że w niektórych miejscowościach mieszkańcy mogą odczuć skutki

zimowej aury znacznie dotkliwiej.

IMGW ostrzegał już także przed gwałtownym przybieraniem Łyny

Warto podkreślić, że to nie pierwszy sygnał ostrzegawczy w ostatnich dniach. Już 8 stycznia IMGW-PIB informował o gwałtownym przybieraniu Łyny na odcinku dolnym, zwłaszcza w rejonie Sępopola, gdzie notowano dynamiczny wzrost poziomu wody związany z rozwojem zjawisk lodowych. Ostrzeżenie hydrologiczne pierwszego stopnia obowiązywało od poranka 8 stycznia do 9 stycznia, a prawdopodobieństwo wystąpienia niebezpiecznego zjawiska oszacowano na 80 procent. Synoptycy zwracali uwagę, że tworzący się lód może prowadzić do spiętrzeń wody.

Ile wypada dać księdzu na kołędzie? Odpowiedź wcale nie jest prosta



Ile w tym roku daje się księdzu na kołędzie? To pytanie wraca każdej zimy i niemal zawsze wywołuje emocje. Choć kołęda ma przede wszystkim wymiar religijny i duszpasterski, dla wielu rodzin to także moment, w którym trzeba podjąć decyzję, ile włożyć do koperty. Jak pokazują rozmowy z czytelnikami, odpowiedzi są bardzo różne - od symbolicznych kwot po znacznie wyższe datki.

Kolęda, czyli wizyta duszpasterska jest w Polsce powszechną praktyką. Kapłan odwiedza domy parafian, modli się z rodziną, błogosławi mieszkanie i rozmawia o sprawach parafii. Ofiara składana przy tej okazji nie jest obowiązkowa, choć dla wielu osób stała się elementem tej tradycji.

Ile wkłada się do koperty i dlaczego kwoty są tak różne?

Nie istnieje jedna, oficjalna stawka za kolędę. Kwota, jaką rodziny decydują się przekazać księdzu, zależy przede wszystkim od ich sytuacji finansowej, ale też od lokalnych zwyczajów i osobistego podejścia do tradycji. Jedni traktują ofiarę jako realne wsparcie parafii, inni jako symboliczny gest.

Nasi czytelnicy przyznają, że rozpiętość kwot jest bardzo duża. Jedna z rodzin zdecydowała się w tym roku włożyć do koperty 200 zł, podkreślając, że to ich świadoma decyzja i forma wsparcia parafii. Inny czytelnik przekazał 50 zł, zaznaczając, że to kwota dostosowana do domowego budżetu. Są również osoby, które decydują się na niższe kwoty lub nie składają ofiary wcale, traktując kolędę wyłącznie jako wizytę duszpasterską albo rezygnując z jej przyjęcia.

Na czym polega kolęda i jaki jest jej sens?

Kolęda to nie tylko zbieranie ofiar, choć często tak bywa postrzegana. W tradycyjnym ujęciu jest to czas

rozmowy z kapłanem, wspólnej modlitwy i poświęcenia mieszkania. To także okazja do zgłoszenia spraw ważnych dla parafian – od problemów rodzinnych po kwestie organizacyjne w parafii.

W wielu parafiach środki z kolędy przeznaczone są na bieżące utrzymanie kościoła, remonty, ogrzewanie czy działalność duszpasterską. To jeden z powodów, dla których część wiernych decyduje się na wyższe datki, traktując je jako formę realnego wsparcia.

Gdzie sprawdzić, kiedy kolęda będzie w danym mieszkaniu?

Terminy kolędy ustalane są indywidualnie przez każdą parafię. Najczęściej harmonogram wizyt publikowany jest na stronach internetowych parafii, w gablotach ogłoszeń przy kościołach oraz ogłaszany podczas mszy świętych. Coraz częściej informacje pojawiają się także w mediach społecznościowych parafii. W przypadku wątpliwości mieszkańcy mogą skontaktować się bezpośrednio z kancelarią parafialną lub sprawdzić plan wizyt w ogłoszeniach parafialnych. To pozwala przygotować się na wizytę i zdecydować, czy kolęda zostanie przyjęta, a jeśli tak – w jakiej formie.

Choć dyskusja o pieniądzu przy kolędzie wraca co roku, jedno pozostaje niezmiennie: ofiara jest dobrowolna, a jej wysokość powinna być dostosowana do możliwości i przekonań danej rodziny.

Zmarł radny podolsztyńskiej gminy. Był cenionym społecznikiem i rzeźbiarzem



W gminie Stawiguda zapanowała cisza. Wiadomość o śmierci Andrzeja Górki rozeszła się szybko i zostawiła po sobie autentyczne poruszenie - nie tylko wśród samorządowców, ale też wśród zwykłych mieszkańców, którzy przez lata znali go jako człowieka obecnego, zaangażowanego i bliskiego sprawom lokalnej społeczności.

Nie żyje Andrzej Górka, radny gminy Stawiguda i znana postać lokalnej społeczności

Andrzej Górka był radnym Rady Gminy Stawiguda. Informacja o jego śmierci została przekazana publicznie przez władze gminy oraz opublikowana w mediach społecznościowych. Szybko pojawiły się liczne reakcje mieszkańców, samorządowców i osób związanych z regionem, co pokazuje, jak silnie był zakorzeniony w lokalnej wspólnocie.

Był postrzegany jako osoba spokojna, uważna na problemy innych, konsekwentna w działaniu i zaangażowana w sprawy mieszkańców. Przez lata pełnienia funkcji radnego budował relacje oparte na zaufaniu i bezpośrednim kontakcie z ludźmi.

Zaangażowany społecznik i radny, który był blisko mieszkańców i ich codziennych spraw

Andrzej Górka zapisał się w pamięci wielu osób jako samorządowiec, który nie ograniczał swojej aktywności do formalnych obowiązków. Interesował się realnymi problemami mieszkańców, reagował na zgłoszenia, uczestniczył w lokalnych inicjatywach i był obecny tam, gdzie toczyło się życie gminy.

W przekazach publikowanych po jego śmierci wielokrotnie podkreślano jego otwartość, gotowość do rozmowy oraz autentyczne poczucie odpowiedzialności za wspólnotę, którą reprezentował.

Ceniony rzeźbiarz i osoba zaangażowana w działania

charytatywne

Poza działalnością samorządową Andrzej Górka był również znany jako rzeźbiarz. Jego prace towarzyszyły lokalnym wydarzeniom, a talent artystyczny łączył z bezinteresowną pomocą innym. Przez lata przekazywał swoje rzeźby na cele charytatywne, m.in. na licytację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Dla wielu mieszkańców był przykładem osoby, która potrafi łączyć pasję z realnym działaniem na rzecz innych. To właśnie ta konsekwencja w byciu „dla ludzi” sprawiła, że jego śmierć została odebrana jako prawdziwa strata dla całej gminy.

odbędzie się 13 stycznia w Stawigudzie

Andrzej Górka zmarł 9 stycznia 2026 roku w wieku 69 lat. Uroczystości pogrzebowe zaplanowano na wtorek, 13 stycznia 2026 roku w Stawigudzie. Modlitwa różańcowa rozpocznie się o godzinie 11:30 w kościele w Stawigudzie, a msza święta pogrzebowa o godzinie 12:00. Po niej nastąpi ceremonia pochówku na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Dla wielu mieszkańców będzie to moment osobistego pożegnania z człowiekiem, który przez lata był obecny w życiu gminy – nie z obowiązku, lecz z przekonania.

źródło: Radio Olsztyn, UG Stawiguda

Pogrzeb Andrzeja Górki

Zaskakująca decyzja miasta. Popularny hotel w centrum Olsztyna przestanie działać



W centrum Olsztyna dochodzi do znacznej zmiany. Hotel w centrum Olsztyna przestanie pełnić funkcję obiektu noclegowego dla turystów i grup wycieczkowych. Po wakacjach budynek zostanie przeznaczony na potrzeby oświaty, a decyzja już teraz wywołuje konkretne skutki.

Hotel Relaks w centrum

Olsztyna przestanie przyjmować turystów. Obiekt zostanie przekształcony w bursę szkolną

Prowadzony przez Ośrodek Sportu i Rekreacji hotel Relaks (ul. Żołnierska 13b) od lat działał formalnie jako schronisko młodzieżowe, ale w praktyce był jednym z tańszych i bardziej dostępnych miejsc noclegowych w centrum miasta. Korzystały z niego przede wszystkim zorganizowane grupy wycieczkowe, szkoły oraz turyści szukający noclegu blisko centrum miasta i głównych arterii komunikacyjnych.

Po wakacjach ta funkcja zniknie. Miasto zdecydowało, że obiekt przy ul. Żołnierskiej zostanie przystosowany do roli bursy szkolnej.

Sierpniowe rezerwacje są anulowane, bo budynek będzie przygotowywany na przyjęcie uczniów

Zmiana funkcji obiektu oznacza już teraz konkretne konsekwencje. Osoby i instytucje, które miały zarezerwowane noclegi w sierpniu, otrzymują informacje o anulowaniu pobytów. To efekt planowanych prac organizacyjnych i adaptacyjnych, które mają rozpocząć się jeszcze przed końcem wakacji.

W sierpniu hotel ma zostać przygotowany do przyjęcia młodzieży, tak aby od września mógł pełnić funkcję bursy dla uczniów Zespołu Szkół Elektroniczno-Telekomunikacyjnych.

Przeniesienie bursy ma związek z termomodernizacją i remontami placówek oświatowych w Olsztynie

Decyzja miasta nie jest przypadkowa. Olsztyn prowadzi obecnie szeroko zakrojone prace termomodernizacyjne w kilku szkołach i obiektach oświatowych. W czasie remontów uczniowie oraz wychowankowie burs muszą korzystać z rozwiązań zastępczych.

W ostatnich miesiącach zajęcia przenoszone były do innych budynków, m.in. do szkoły językowej, obiektów kościelnych czy przestrzeni udostępnionych przez

Michelin. Teraz podobny mechanizm dotyczy zaplecza noclegowego dla uczniów.

Niepewność wokół przyszłości pracowników Relaksu. Miasto zapowiada reorganizację

Przekształcenie hotelu w bursę wiąże się również z pytaniami o przyszłość pracowników obiektu. Na ten moment nie podano szczegółowych informacji dotyczących dalszego zatrudnienia całej załogi. Wiadomo jedynie, że reorganizacja działalności będzie wiązać się z ruchami kadrowymi.

Jednocześnie miasto podkreśla, że w ramach schroniska młodzieżowego nadal funkcjonuje drugi obiekt przy ul. Kościuszki, gdzie działalność noclegowa będzie kontynuowana.

Tańszy nocleg znika z mapy centrum. Alternatywy są, ale droższe

Hotel Relaks przez lata był jedną z najbardziej przystępnych cenowo opcji noclegowych w śródmieściu Olsztyna. W pobliżu działają inne hotele, jednak ich ceny są wyraźnie wyższe, co może szczególnie odczuć młodzież szkolna, organizatorzy wycieczek i turyści indywidualni.

Według danych miejskich w Olsztynie zarejestrowanych jest ponad 5 tysięcy miejsc noclegowych, ale nie wszystkie są dostępne w cenach porównywalnych do Relaksu. Decyzja o przekształceniu hotelu w bursę zmienia więc nie tylko funkcję jednego budynku, ale też realnie wpływa na dostępność noclegów w centrum miasta i na codzienne funkcjonowanie tej części Olsztyna.

Nowy czterogwiazdkowy hotel w centrum Olsztyna

W innej części Olsztyna powstaje hotel o zupełnie innym charakterze i standardzie. W centrum miasta finalizowana jest adaptacja dawnego biurowca przy ul. Partyzantów 89 na czterogwiazdkowy Focus Hotel Premium. Otwarcie zaplanowano na marzec 2026 roku. Obiekt ma oferować 79 pokoi, zaplecze konferencyjne, restaurację oraz strefę fitness.

źródło: PAP

Rodzice w Olsztynie są zgodni. Te imiona wybierali najczęściej w 2025 roku



Choć moda na imiona zmienia się powoli, najnowsze dane pokazują, że w Olsztynie wciąż widać wyraźne preferencje rodziców. Klasyka nadal dominuje, ale różnice w liczbach pokazują, które wybory były naprawdę masowe, a które dopiero zyskują na znaczeniu. Aktualizacja danych za 2025 rok odsłania też mniej optymistyczny obraz demograficzny miasta.

Tradycyjne imiona nadal najczęściej wybierane przez rodziców w Olsztynie

W stolicy Warmii i Mazur od lat utrzymuje się silny trend wyboru imion znanych i osadzonych w tradycji. Zmieniają się liderzy rankingów, ale zestaw najczęściej nadawanych imion pozostaje podobny z roku na rok. Dane za 2025 rok potwierdzają, że rodzice wciąż chętnie sięgają po sprawdzone wybory.

Najpopularniejsze imiona nadawane dzieciom w Olsztynie w 2025 roku

Z oficjalnych danych przekazanych przez Urząd Miasta wynika, że w 2025 roku najczęściej nadawanymi

imionami dla chłopców były:

Jan – 79
Aleksander – 71
Nikodem – 58

Wśród dziewczynek największą popularnością cieszyły się:

Zofia – 57
Maja – 55
Michalina – 36

Liczby pokazują wyraźną przewagę Jana wśród imion męskich oraz utrzymującą się od kilku lat silną pozycję Zofii wśród dziewczynek. Zwraca uwagę także wysoka liczba dziewczynek, którym nadano imię Maja, oraz rosnąca popularność Michaliny.

Liczba urodzeń w Olsztynie ponownie spadła w 2025 roku

Nowe dane potwierdzają, że trend spadkowy w liczbie urodzeń w Olsztynie utrzymuje się. W 2024 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego zarejestrowano 3928 urodzeń, natomiast w 2025 roku było ich 3893. Oznacza to kolejny, choć niewielki spadek rok do roku.

Jeszcze wyraźniej widać to w statystykach dotyczących dzieci zameldowanych w Olsztynie. Na koniec 2024 roku było to 849 nowo narodzonych dzieci, natomiast na koniec 2025 roku liczba ta spadła do 820.

Ogólnopolski ranking imion 2024

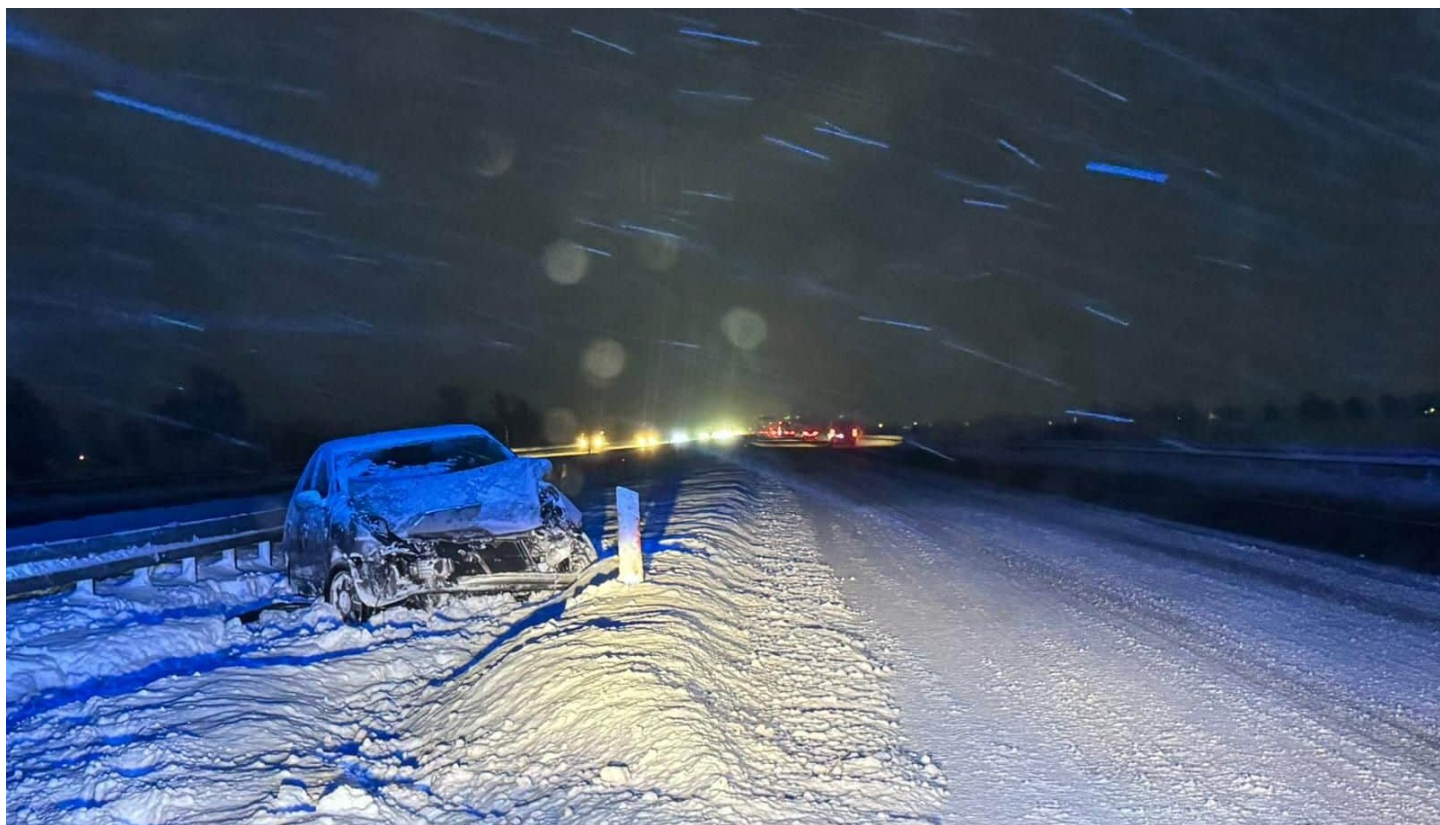
W 2024 roku w Polsce doszło do wyraźnej zmiany na szczycie rankingu imion żeńskich. Najczęściej nadawanym imieniem dla dziewczynek została Maja, która wyprzedziła dotychczasową liderkę, Zofię. Najpopularniejsze imiona dla dziewczynek w Polsce w 2024 roku:

1. Maja – 4640
2. Zofia – 4470
3. Zuzanna – 4144
4. Laura – 4036
5. Hanna – 3916
6. Julia – 3482
7. Oliwia – 3420
8. Pola – 3166
9. Alicja – 3131
10. Maria – 2698

Wśród chłopców bez większych zaskoczeń – po raz kolejny najpopularniejszym imieniem okazał się Nikodem, zdecydowanie wyprzedzając pozostałe propozycje. Najpopularniejsze imiona dla chłopców w Polsce w 2024 roku:

1. Nikodem – 6388
2. Antoni – 5404
3. Jan – 5277
4. Aleksander – 5170
5. Leon – 4669
6. Franciszek – 4574
7. Ignacy – 4229
8. Jakub – 3938
9. Stanisław – 3715
10. Mikołaj – 3644

Na S7 panują trudne warunki. Jeden pas jest zablokowany



Ruch na jednej z najważniejszych tras w regionie nagle wyhamował. Kierowcy jadący w stronę Warszawy napotykają na poważne utrudnienia, a sytuację komplikuje zimowa aura. Na drodze ekspresowej S7 w rejonie Kazimierzowa doszło do zdarzenia, które już teraz wpływa na płynność przejazdu.

Kolizja na S7 w rejonie Kazimierzowa blokuje jeden pas ruchu w kierunku Warszawy

Komenda Miejska Policji w Elblągu poinformowała o zdarzeniu drogowym na drodze ekspresowej S7 na wysokości miejscowości Kazimierzowo. W wyniku kolizji jeden pas ruchu w kierunku Warszawy został zablokowany, co spowodowało wyraźne spowolnienie ruchu na tym odcinku trasy.

Z przekazanych informacji wynika, że samochód osobowy uderzył w bariery ochronne. Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji z wydziału ruchu drogowego, który zabezpiecza zdarzenie i kieruje ruchem.

Policja apeluje o ostrożność, bo opady śniegu znacząco

pogarszają warunki na drodze

Choć w zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń, funkcjonariusze zwracają uwagę na trudne warunki panujące obecnie na trasie. Padający śnieg oraz śliska nawierzchnia zwiększają ryzyko kolejnych kolizji, szczególnie na drogach szybkiego ruchu, gdzie prędkości są wyższe, a margines błędu znacznie mniejszy. W takich warunkach nawet niewielka utrata kontroli nad pojazdem może zakończyć się zderzeniem z barierami lub innymi uczestnikami ruchu.

S7 była już tej zimy całkowicie zablokowana

Jeszcze całkiem niedawno droga ekspresowa S7 była w regionie całkowicie sparaliżowana przez zimową aurę. Pod koniec grudnia, w rejonie Rychnowskiej Woli pod Ostródą, trasa została zablokowana w obu kierunkach z powodu intensywnych opadów śniegu i bardzo trudnych warunków na jezdni. Ruch w stronę

Gdańska i Warszawy został wstrzymany, a kierowcy przez długie godziny pozostawali uwięzieni w zatorach.

źródło: KPP Elbląg

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	11/2026
Data wydania	11 stycznia 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.